

2K III
36471
komplet nr. 1-12.

NOWINY LITERACKIE

podawane przez księgarnię

H. ALTENBERGA

we Lwowie, w hotelu Europejskim.

Rok I.

Październik 1891.

Nr. 1.

K S I A Ż K A.

Wiedną kwiaty, gdy jesień przesunie
Mroźną ręką, po krasnej ich twarzy,
Ale żadna jesień w swym całunie
Kwiatów uczuć i myśli nie zwarzy.

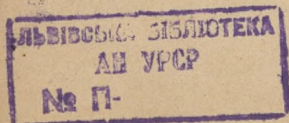
Milknie ptactwo, gdy z liści szron odrze
Polne zioła i krzewy i drzewa;
Lecz bez przerwy dźwięki płyną szczodrze
Z pieśni, którą duch ludzki wyśpiewa.

Byle klęska, plon cały niweczy
I nie znajdzie nic przed nią ochrony;
Lecz największy dorobek człowieczy,
Czyż plon ducha był kiedy zniszczony?

Nawet słońce, co pała tak jasno,
Z nocą pierzcha, by Goliat pobity,
Ale słońca prawd nigdy nie gasną,
Blask ich zawsze jednako obfity.



Gdzież te kwiaty, te swoje owoce,
Blaski, pienia, duch składa, — potędze
Uragając, co wszystko gruchoce?
Gdzie on spichrz ma swych zdobyczy?
W księdze.



91.092

St. Rossowski.

General Ignacy Kruszewski i jego pamiętniki z roku 1831.

Promienne chwile zapału i walki o niepodległość wydały u nas cały szereg mężów-bohaterów, pełnych poświęcenia, których czyny dodają przyszłym pokoleniom siły wytrwania na posterunku sprawy narodowej, a pierś podnoszą ogniem zapału i szlachetną dumą. Prawie każdy z uczestników tych walk jest wielki »żądzą niszczenia wroga nie dla zemsty, nie z okrucieństwa, lecz dla



oswobodzenia ojczyzny«; jest wielki szczęściem walki dla świętej sprawy, której krótkie chwile wystarczą na zapełnienie całego życia człowieka. Do takich wybrańców — między wieloma mniej lub więcej znanymi — należy generał Ignacy Kruszewski, który kreśli w swoich Pamiętnikach *) z zapałem patrioty, ze

*) Pamiętniki z r. 1830—1831 ś. p. gen. Ignacego Habdank Krusze-
wskiego. Z portretem autora. Kraków 1890, w 8°. Str. VII i 200. Cena 2 złr.

znajomością strategika, a sumiennością bezstronnego badacza, przejścia walk z 1830 i 1831 roku. »Ja, co byłem świadkiem powstania i wojny 1830 i 1831 roku, przejęty jestem czcią i miłością dla mego narodu«, powiada Kruszewski na wstępie do swoich Pamiętników, lecz ta miłość właśnie nie pozwala mu nie wspominać o chwilach słabości i niedołęstwa, które powstanie zgubiły. Pojmuje doskonale w jaki sposób powstanie w Polsce uorganizowaniem być powinno. »Za odwieczne krzywdy należało cały naród do walki ośmielić i wciągnąć, uzbroić go w wytrwałość, przygotować do strat i klęsk, z których podnieść się można, a które wolna ojczyzna sowicie nagrodzi.«

Kruszewski wspomina o zapale i nadziei, która ożywiała wszystkie stany, co dowodzi, jak łatwo było uorganizować wojnę prawdziwie narodową. »Sejm jednak odłożył pierwszy krok do takiej wojny — nadanie wolności chłopom — na później, a Chłopicki, choć dobrze życzył ojczyźnie, chętnie dla niej niósł życie, nienawidził jej wrogów, nie pojmował jednak świętego ognia, który cały naród ożywiał; nie lubił nic, co z porządku regularności zbaczało, nie wierzył w wielkość siły moralnej. Wzgardził następstwem Kościuszki i zgubił Ojczyznę«. Jako adjutant głównych dowódców Chłopickiego i Skrzyneckiego, znał doskonale ich sposób działania; odnosi się z uwielbieniem do ich męstwa i zdolności, co nie czyni go jednak ślepym na ich błędy, o czym można się już przekonać z wyżej przytoczonej charakterystyki Chłopickiego.

Kruszewski brał udział we wszystkich główniejszych walkach, pierwotnie jako adjutant Chłopickiego i Skrzyneckiego, a następnie jako dowódca 5. pułku ułanów. Po upadku powstania, opuścił ziemię ojczystą i przeniósł się za granicę, a przejęty miłością dla wolności, walczył o niepodległość Belgii, gdzie dosłużył się stopnia generała.

Pamiętniki Kruszewskiego są ważnym dokumentem historycznym, ciekawym zbiorem, często nieznanych faktów, dlatego dziwi nas, że mimo iż już od roku prawie ogłoszone zostały, nie wzbudziły jeszcze, ani w prasie, ani w szerszych kołach czytelników żywszego zainteresowania. A jednak jest to rzecz ze wszech miar godna uwagi.

A. R.

Śpiewnik dla dzieci.

Słowa Maryi Konopnickiej, muzyka Zygmunta Noskowskiego.
Warszawa 1891, w 8^o, str. 160. (Cena 3 złr. 50 cnt.)

Jest to książka, która trwale pozostanie w naszej sztuce i która wywrze wpływ doniosły. Złożyły się na nią dwa pierwszorzędne talenty: M. Konopnicka i Z. Noskowski. Jak prześlicznie umie Konopnicka pisać wiersze dla dzieci, wie każdy, kto zna dawniejsze tego rodzaju jej zbiorki. Są to zawsze nietylko obrazki wysoce poetyczne i miłe, ale wyrażone formą tak harmonijną, że niektóre — rzecz można — śpiewają się same, bez muzyki. W obe-

enym zbiorze z równą sztuką zawarła poetka w szeregu pieśni motywy czterech pór roku. Mamy tu świerszczyka, żuczka, zającza, zielone światki itd. Noskowski, który jako pedagog i kierownik chórów dzieciennych, poznał doskonale naturę i siłę małych śpiewaków, rozwiązał z mistrzostwem trudne zadanie pogodzenia wymagań sztuki z warunkami uzdolnień nierozwiniętych. To też jego piosenki są zarazem kunsztowne i do wyuczenia się dla dzieci możliwe. Dziecko zdobywa w nich nie tylko łatwe melodyjki, ale rozwija w sobie zmysł artystyczny. Zadziwiają przytem bogactwem pomysłów oraz swą charakterystycznością, odpowiadającą przedmiotom, a często wprost naśladować dźwięki natury. Ani jedna piosenka nie jest banalna, każda przedstawia kwiatek świeży i barwny. »Dzieło to — powiada jeden z krytyków — w swej całości stanowi ozdobę literatury naszej i znajdować się winno w każdej bibliotece, zwłaszcza tam, gdzie obok starszego pokolenia znajduje się i dziatwy gromadka.« Niewątpliwie też *Śpiernik dla dzieci*, który zaczyna już nawet zdobywać sławę po za granicami naszego kraju, stanie się najpopularniejszą książką ostatnich czasów.

Kr.

Przegląd wydawnictw.

Ostoja. Powieści prawdziwe. — (Druga żona. — W gniazdku. Wachlarz. — Widmo. — Na stacyi. — Żal. — Wróg. — Panna Berta). — Warszawa 1892. — (Cena 2 złr. 10 ct.)

Znana w literaturze naszej, pod pseudonimem Ostoji pisząca autorka, oddała w ostatnich czasach, w ręce czytającej publiczności, zbiór udatnych nowel i obrazków pt. »Powieści prawdziwe.« Jak w kalejdoskopie przesuwa się tu przed naszymi oczyma szereg obrazków codziennego życia i postaci różnej sfery. Widzimy tu matkę zmuszającą córkę swą do grania, w obec konkurenta, kłamiwej roli gospodyni, ogrodniczki i trzpiota; (Wachlarz) — tam ukazuje nam się postać nauczyciela, który ucząc w małym miasteczku lichej szkółce, pierwszy przekroczył w wykładach ciasne ramy szkolnego planu, i chłopca, nieuka, wy kierował na pilnego ucznia, który z biegiem czasu, zajął znowu jego stanowisko; (Żal) — ówdzie spotykamy mordercę, który uciekłszy z więzienia, dostaje się jako leśnik do dzikiej puszczy i pędzi starość w ciężkiej a uciążliwej pracy. (Wróg). —

„Co w wieku pięćdziesiątym mówić będą o wieku XIX.“ Przez anonimę: Spolszczył Adam Nowicki. Odczyty. — Warszawa 1892. — W 8°. Str. 245. Cena 1 złr. 40 ct.

Książka zawiera fikcyjną krytykę naszych dzisiejszych urządzeń ze stanowiska wieku 50-go. Mnóstwo w niej zajmujących spostrzeżeń, jako też śmiałych i trafnych uwag, które zdradzają umysł bystry i pragnienie swobód jak najdalej idących. Ideą autora, a rzekomo ludzkości przyszłych wieków, jest kosmopolityzm, prawdziwie demokratyczna forma rządu, wychowanie oparte na podstawach przyrodniczych, usamowolnienie kobiet, wolna miłość. Sposób pisania barwny, argumentacja zręczna, przekład bez zarzutu.

Czernea Mieczysław. (M. Bierzyński). »Szkice.« (Zemsta rywala. — W zamkniętej chacie. — Za psa. — Nieplakany. — Błazny. — Świadek. — Pod strzechą. — Złodziej. — Kancelista. — Wartałek. — Czy wróci? — Wyrodna. — O zmroku.) — Warszawa 1892. (Cena 1 złr. 68 cnt.)

Szkice te, stanowiące spuściznę literacką przedwcześnie zmarłego autora, były już przedtem pojedynczo w pismach drukowane, a niniejsze zbiorowe wydanie uratowało je od zupełnego zapomnienia. Czerneda zapoznaje nas z całą galeryą istot maluczkich, wydziedziczonych, które wydobywa z szarych odmętów codziennego życia i opisuje z prawdziwym realizmem. Czy opowiada n. p. historię kancelisty, który całe życie zarabia przepisывaniem, aby rodzinę od nędzy ochronić, aż umiera z ciągłej i natężającej pracy; czy robotnika, który po spaleniu fabryki, do której od dziecka przywykł, nie chcąc żyć na łasce u ubogiej praczki, woli umrzeć; czy obyczaj i ciemnotę ludu: zawsze przemawia do czytelnika prawdą życiową i serdeczną miłością dla tłumu bezimiennych, w których odnajduje nieprzebrane skarby uczuć.

Słusznie zauważano w przedmowie do »Szkiców«, że »niemała szkoda, iż talent ten o lotach niewysokich, ale istotny, trzeźwy, inteligentny i świadomy, zginął dla piśmiennictwa przedwcześnie.«

Michelet J. Miłość. Przekład z francuskiego. — Warszawa 1891. 8°. Str. 398.

Dzieło Micheleta napisane w pierwszej połowie wieku bieżącego, omawia kwestję, którą dotąd cała niemal beletrystyka zajmuje się ze szczególnem upodobaniem, zupełnie inaczej jednak ją traktując, niż n. p. zacytowany autor i jego współcześni. Poglądy Micheleta zabarwione są mocno czułościowością ery romantycznej. Nie pomija on jednak fizycznej strony sprawy, a nawet silny kładzie na nią nacisk, uważając miłość za ważny element rozwoju społecznego. Dzisiejsi pisarze uważają miłość przeważnie za czynnik zgubny (Zola, Tolstoj, Maupassant i inni), za narzędzie, którem ludzkość sama na siebie kłęski ściąga, — Michelet natomiast broni zdania przeciwnego, a broni go z ujmującą, właściwą temu pisarzowi swadą.

Bogdanowicz J. Podręcznik fotografii dla amatorów, z rysunkami w tekście. — Warszawa. — (Cena 1 złr. 40 cnt.)

W dziale książek fachowych i technicznych nader ubogą jest nasza literatura; od lat przeszło 20 nie wyszło ani jedno dziełko traktujące o fotografii, mimo że dość w kraju naszym jest fotografów zawodowych i, a zwłaszcza obecnie, amatorów. Od niejakiego bowiem czasu, za przykładem zagranicy, wznaga się u nas zamiłowanie do tej przyjemnej i szlachetnej rozrywki. Posiadamy już nawet we Lwowie klub fotografów-amatorów, między którymi znajdują się prawdziwi artyści, nie ustępujący w niczem fotografom zawodowym. — Autor tej książki zaradził tedy istotnej potrzebie, wydając podręcznik, który na 125 stronnicach podaje najważniejsze wiadomości tej sztuki i objaśnia je wielu rycinami.

Chociszewski Józef. Podręcznik geografii ojczystey. — Poznań. — (Cena 75 cnt.)

Dziełko nader popularnego pisarza wielkopolskiego zasługuje na to, aby znanem i czytaniem było w każdym domu polskim, tem więcej, że młodzież nasza nie ma sposobności poznania geografii Polski. Nie jest to suchy podręcznik szkolny, jest to raczej historyczno-geograficzno-statystyczne opisanie

ziem Polski, obraz rozwoju oświaty, przemysłu i handlu, historia usiłowań nad utrzymaniem i rozwojem polskości. Nie zapomina autor o żadnym zakątku: — są tu Mazurzy, Kaszubi, Szlązacy, Warmiacy i t. d. Są życiorysy i wizerunki mężów zasłużonych pracą na kresach, n. p. Stalmach. Ogółem podaje ta niezwykle ciekawa książka 50 rycin i 8 mapk geograficznych.

Méyet Leopold. Kilka słów o szkołach zawodowych w Zakopanem. Z rysunkami C. B. Jankowskiego. — Warszawa. — (Cena 84 cnt.)

Zainteresowanie się przemysłem krajowym wzrasta nieustannie. »Popierajmy przemysł krajowy«, nawołują pisma, powtarza publiczność — i nie bez skutku, gdyż uwzględniają go coraz więcej przy rozmaitych przedsiębiorstwach, budowlach i t. d. Jednakże stan i rozwój tego przemysłu mało jest znanym, ogranicza się tylko do luźnych wzmianek i doniesień dziennikarskich. Z przyjemnością zatem witamy książkę wydaną przez znanego autora, Leop. Méyeta z Warszawy, który spędzając letnie miesiące w Zakopanem, użył tego czasu na poznanie i opisanie tamiecznych szkół i wyrobów: koronarskich i snycerskich. Z zajęciem czyta się historię powstania i rozwoju tych zakładów, opis wyrobów, zasługi założycieli, kierowników, nauczycieli i t. d. Liczne ryciny dają nam wyobrażenie o wewnętrznym urządzeniu zakładów i wzorach wyrabianych przedmiotów.

Paulik Józef. Krótka gramatyka języka czeskiego z rozmówkami i słownikiem. — Praga. — (Cena 40 cnt.) — Rozmówki Czecha z Polakiem, wydanie drugie. — Praga. — (Cena 12 cnt.)

Gremialne odwiedziny składane przez Polaków Czechom podczas wystawy pozostawiły po sobie miłą pamiątkę, w postaci dwóch wyżej przytoczonych dziełek, które z tego powodu powstały. Życzyć należy, aby wielu z nas zachęciły one do poznania języka pobratymczego narodu, do zaznajomienia się z jego literaturą. Jak dotąd bowiem mało jest ona u nas znana — pod tym względem Czesi zawstydają nas. Prawie wszystkie wybitniejsze dzieła polskie są w całości lub częściowo na czeskie tłumaczone, a pisma tamtejsze bardzo często podają obraz ruchu umysłowego w Polsce. U nas inaczej!

Powiastrki ojczyste dla młodzieży. Tomik I. II. i III. Brody 1891. (Cena tomika 50 cnt.)

Cel niniejszego wydawnictwa, które podjęto, by rozpowszechnić zamiłowanie do dziejów ojczystych między młodzieżą, jest bardzo piękny i szlachetny. Ponieważ wiadomą jest rzeczą, że suchy fakt prędzej ulotni się z młodego umysłu, niż barwnie i żywo opowiedziana opowieść, więc wydawnictwo to nie pozostanie bez wpływu. Dotychczas wyszły już 3 tomiki p. t. »Nad Gopłem« »Mściwoj II. i Mieszko I.« »Bolesław Chrobry wielki.« Autorem »Powiastrki ojczyste« jest p. Franc. Szyncler, profesor gimnazjalny w Brodach.

Kalendarze na rok 1892 wyszły dotąd następujące: Leopolda Lityńskiego »Kalendarz Zdrowia«, Kalendarz »Macierzy Polskiej«, humorystyczny »Śmigusa« »Powszechny galicyjski« Winiarza i »Lwowianka«. W najbliższych dniach wyjdą »Muza«, kalendarz wydany przez artystów sceny polskiej we Lwowie »Kalendarz Asekuracyjny«, wydany przez Redakcję »Ekonomisty« i Krakowski »Kalendarz kartkowy«. — Obszerniejsze wiadomości o powyższych wydawnictwach podamy w następnym numerze.

Bibliografia.

- Bagiński Adolf Dr.** Życie kobiety, listy o higienie kobiecego organizmu, z najnowszego wydania niemieckiego przełożyli Ad. W. i Ed. G. Wydanie drugie. Warszawa w 8°. Str. 178. . . . —84
- Bełza Wład.** Matka, 12 obrazków z małego świata. Wydanie II. z 6 ryc. Lwów w 16°. Str. 40. Ozd. opr. — 50
- Poezye. Lwów, w 8°. Str. 102. 1—
- Blackie John Stuart.** O wychowaniu samego siebie, z 29 wydania oryginału przełożył J. K. Potocki. Warszawa, w 8°. Str. VI. i 112 —70
- Breza Adam.** Literatura polska. Część I. Warszawa, w 8°. Str. XX. i 572 3-36
- Brodziński K.** Wiesław, sielanka krakowska, z 8 fotografiami, według rysunku Cz. Jankowskiego. Kraków, w 16-ce. Str. 88. Ozd. opr. 2—
- Czołowski A.** Sprawy wołoskie w Polsce do r. 1312. (Ze studiów nad dziejami wołoskimi, II.) Lwów 8°. str. 32 —50
- Esteja.** Za oceanem, powieść współczesna. Warszawa, w 8°. Str. 329 1-68
- Gliński H.** Honor, sztuka — temat — teza — etyka — krytyka, kilka uwag z powodu sztuki H. Sudermanna i głosów naszych krytyków, a głównie B. Prusa. Petersburg 8°, str. 141. —84
- Grus Roman.** Przypomnienia czynności gospodarczych na każdy miesiąc dla leśnika, łowczego, rybaka i bartnika. Poznań, w 8°. str. 92. 1-20
- Jellenta Cezary.** Studya i szkice filozoficzne. Warszawa 1891, 8°, str. 288. 2-70
- Kautski Karol.** Narodowość i jej początki. Warszawa, w 16-ce, str. 52 . . . —28
- Kennan Jerzy.** Syberja, przełożył »autor Wspomnień więźnia.« Wydanie trzecie. Lwów, w 8°, str. 240. 1—
- Konopnicka Marya.** Czytania dla Tadzia i Zosi, z rycinami. Kraków, w 8°, stronic 222, oprawne 1-60
- Krzymski Edmund Dr.** Wykład procesu karnego austriackiego. Kraków, w 8°, stronic 511 i VIII. 5—
- Leixner O.** Wiek XIX., obraz ważniejszych wypadków na tle cywilizacji w dziedzinie historii, sztuki, nauki, przemysłu i polityki, opracował według oryginału Fr. Rawita (Gawroński) pod kierunkiem redakcyi Tygodnika ilustrowanego. Warszawa, w 8°, w zeszytach po 80 stronic, z wielu rycinami. — Dotąd wyszło 6 zeszytów. — Cena zeszytu —70
- Leśniewska Bronisława.** Czterysta powinnowań na uroczystości urodzin, imienin i nowego roku. Warszawa, w 8°, stronic 183 —70
- Limanowski J.** Nowa podstawa geometryi. Niki i prawa ich sprzężenia. Warszawa, 8°, str. VIII., 183 i VIII. — 2-10
- Liplński Hugon.** Powszechna księga prawa prywatnego (Kodeks cywilny) dla wszystkich dziedzicznych krajów monarchii austriackiej, ogłoszona paten-tem ces. z 1. czerwca 1811, całkiem nowo na język polski przełożona, uzupełniona objaśnieniami i późniejszymi dodatkowymi ustawami, rozporządzeniami i orzeczeniami najwyższych władz państwa. Tom II., część II. — Lwów, w 8°, stronic 366 2—
- Meynert E. Dr.** Głupota mody, odczyt — tłumaczenie z niemieckiego. Warszawa, w 8°, stronic 41 —42
- Monologi,** zeszyt pierwszy. Wydanie drugie. Lwów, w 8°, str. 16 —40
- Nagoda.** »Jak wszystkie« i inne nowelle i obrazki. Warszawa, w 8° str. 296 1-68
- Niedźwiedzki Zygmunt.** Słońce. Nowelle i szkice. Kraków, w 8°, str. 209 . 1-20
- Nossig Alfred.** Jan Prorok, opowieść na tle galicyjskiem z 1880 r., w 9. księg. Lwów, w 8°, str. IV. i 146 . . . 3—
- Opinie, dwie.** Odpowiedź »Nowej Reformy« na książkę Stan. hr. Tarnowskiego, p. t. »Z doświadczeń i rozmyślań.« Kraków, w 8°, str. IV. i 70 . . . —30
- Prądmowska Teresa.** Podręcznik do nauki literatury powszechnej. Kraków i Warszawa, w 8°, str. VIII i 550. 2-80
- Rogosz J.** Kalejdoskop, powieść w 2 tom. Warszawa, w 8°, str. 274 i 301 3-50
- Rojan Kaź.** Tymko Medier, powieść współczesna. Lwów, 8°, str. 406 . . . 2—
- Sander Fryd. Dr.** Zarys nauki o publicznej opiece zdrowia, z drugiego wydania 1885 r., przełożył Stan. Markiewicz. Warszawa, w 8°, str. 10 i 637. Cena 2-10
- Semkowicz A. dr.** Walka o monarchię 1288—1294 (ustęp z dziejów Piastowskich). Lwów, w 8°. Str. 52. —60
- Smoleński Wład.** Przewrót umysłowy w Polsce wieku XVIII. Studya historyczne. Kraków i Petersburg, w 8°. Str. 424 i VII. 3-50
- Stan żydów dawny i obecny,** charakter, obyczaje, zabobony i przyszłość. Lwów, w 8°. Str. 147. 1-50
- Tarnowski St.** Z doświadczeń i rozmyślań. Kraków, w 8°. Str. 318. Opr. 3—
- Tetmajer Kazimierz.** Poezye. Kraków, w 8°. Str. 82. 1—
- Wigura St.** Złotobrody Emir, powieść ukraińska. Lwów, w 8°. Str. 266. 2-40
- Zaleski Bohdan.** Dzieła pośmiertne. 2 tomy. Kraków, w 8°. Str. XI., 379 i 187. 4—

Kronika literacko-artystyczna.

Literatura. W dniu 4. października przypada 150 rocznica urodzin Franc. Karpińskiego. — Stan. Rossowski, utalentowany poeta i nowelista wyda wkrótce tom nowel i szkiców. — Edward Jelinek, znany pisarz czeski i przyjaciel Polaków wydał zbiór nowel p. t. »Jarem i stinem« i poświęcił je El. Orzeszkowej, z powodu przypadającego w tym roku jubileuszu 25-letniej działalności pisarskiej. — Gabryela Zapolska kończy nową powieść p. t. »Żebraczka miłości«. — Herman Roskoszny założył w Lipsku księgarnię słowiańską, która sprzedaje wyłącznie książki w języku polskim, czeskim, ruskim i niemieckie tłumaczenia z tychże języków.

Teatr. W Warszawie ogłoszono dwa konkursy na oryginalny utwór dramatyczny. Jeden rozpisła redakcja »Kurjera Warszawskiego«, a drugi p. Felsenhardt-Skalski, przedsiębiorca dostarczający lornetek dla publiczności teatru wielkiego. — W Warszawie przygotowują dwie nowe sztuki: Jul. Łętowskiego »Firdusi« i Zym. Przybylskiego »Protekcya dam«.

Prasa. »Życie«, tygodnik literacki, który przestał niedawno wychodzić, przeszedł na własność Eryka Jachowicza, syna znanego bajkopisarza, i nadal wydawanem będzie. — »Revue de deux mondes« zamieszcza we wrześniowym zeszycie nowellę Wł. Łozińskiego p. t. »Madonna Busowiska« w przekładzie Poradowskiej.

Literatura polska za granicą. Świeżo wyszły w niemieckich tłumaczeniach następujące dzieła polskie: Jeża, Uskoki, Bałuckiego, Panna Waleria; Rodziewiczówny, Straszny dziadunio; Sienkiewicza »Bez dogmatu« drukuje czasopismo »Aus fremden Zungen« wychodzące w Stuttgardzie.

Od Wydawnictwa.

Rozpoczynając wydawnictwo »Nowin Literackich« pragniemy stworzyć organ, któryby stale informował światłą publiczność o nowych i pożytecznych utworach literatury polskiej, jednym słowem dać katalog nowości, podający fachowe recenzje i ściśle streszczenia ważniejszych dzieł, bibliografię, kronikę literacko-artystyczną, poezję, wyjątki z nowych dzieł, portrety wybitniejszych autorów i t. p.

»Nowiny literackie« wychodzić będą miesięcznie i rozsyłane bezpłatnie po całym kraju, każdy numer pod innymi adresami. Kto pragnie otrzymywać wszystkie numery z całego roku zechce nadesłać 30 ct. na kosztą przesyłki i portoryum.

Z uszanowaniem

Księgarnia **H. Altenberga** we Lwowie.

Księgarnia H. ALTENBERGA we Lwowie.

posiada zawsze na składzie **wszelkie nowości** w językach: polskim, francuskim, niemieckim; przyjmuje **prenumeratę** na wszelkie czasopisma; poleca bogato zaopatrzone **skład nut** oraz polsko-francusko-niemiecką **wypożyczalnię** książek.

— **Katalogi** książek i nut przesyła gratis i franko. —

Nakładem księgarni **H. Altenberga** we Lwowie. — Red. odpow. **Andrzej Krzesiński**.

Z drukarni **W. A. Szyjkowskiego**, ulica Kopernika 1. 5.